

# Żołnierze Wyklęci – Zapomniani Bohaterowie

<https://podziemiezbrojne.ipn.gov.pl/zol/historia/z-tarcza-na-ramieniu/87951,Z-tarcza-na-ramieniu.htm>

1

15.05.2024, 03:43

## Z tarczą na ramieniu

Harcerstwo natomiast zostało wtłoczone w ramy młodzieżowego ruchu komunistycznego. Władza rozpoczęła również ofensywę indoktrynacyjną na terenie szkół i placówek zajmujących się kształceniem i wychowaniem młodzieży, walcząc w ten sposób o „nową mentalność” pokolenia młodych Polaków. W efekcie przestała istnieć niepodlegająca kontroli aparatu państwowego przestrzeń społeczna. Przedstawicielka opisywanej generacji Hanna Świda-Zięba tak scharakteryzowała sytuację, w jakiej znalazła się ówczesna młodzież: „Pokolenie zostało terrorem wpisane w „makietę scenariusza stalinizmu”, który bazował na podstawach zasadniczo sprzecznych z naszymi podstawowymi wartościami. Niszczył on bowiem każdą myśl samodzielną, zwalczał indywidualizm, nie stwarzał swobodnego wyboru, zasadniczo tępił sceptycyzm (jako szkodliwe „piękno duchostwo”), racjonalizm (jako wrogi rewolucji pseudoobiektywizm burżuazyjny), zdrowy rozsądek (jako myślenie niezgodne z kategoriami klasowymi), dyskurs i kompromis (jako sprzeczny z regułami walki klasowej, czujności i nienawiści wobec wroga), szacunek dla ludzi „innych przekonań” (wobec czarno-białej wizji świata). Towarzyszyła temu strategia rządzących, która doprowadziła do rozproszenia i zantagonizowania ludzi naszego pokolenia”.

Wyróżniła ona trzy kategorie młodzieży: konwertytów (nawróconych na komunizm), konformistów oraz niezłomnych. To właśnie ci ostatni podejmowali działalność konspiracyjną w okresie, gdy „dorosłe” podziemie dogorywało.

Znakomita większość grup powstała po 1947 r., a więc w czasie, gdy nie istniały już żadne mechanizmy ograniczające władzę komunistów. Pomimo tego stosunkowo duża grupa młodych ludzi, z reguły z własnej inicjatywy, zaangażowała się w działalność konspiracyjną. Pozostaje pytanie o ich motywacje. W pewnym stopniu odpowiedzi udzielili byli członkowie tych organizacji, którzy w zebranych w latach 90. ubiegłego wieku relacjach stwierdzili: „To naturalne, że człowiek chciał w jakiś sposób zapobiec temu, co się działo. Mieliśmy inne zapatrywania, wiedzieliśmy, że to nie jest wolna Polska”; „Najgorsze było to, że ZSRR, będąc naszym odwiecznym wrogiem, podawał się i za sojusznika. Ta obłuda i zakłamanie były nie do zniesienia”. Z pewnością, obok patriotyzmu i niezgody na zakłamanie, na zachowania przedstawicieli tego pokolenia wpływ miała wynikająca z wieku skłonność do ryzyka, chęć przeżycia konspiracyjnej przygody na wzór ich starszych braci czy typowy, niezależny od ustroju, ani szerokości geograficznej, młodzieńczy bunt okresu dojrzewania.

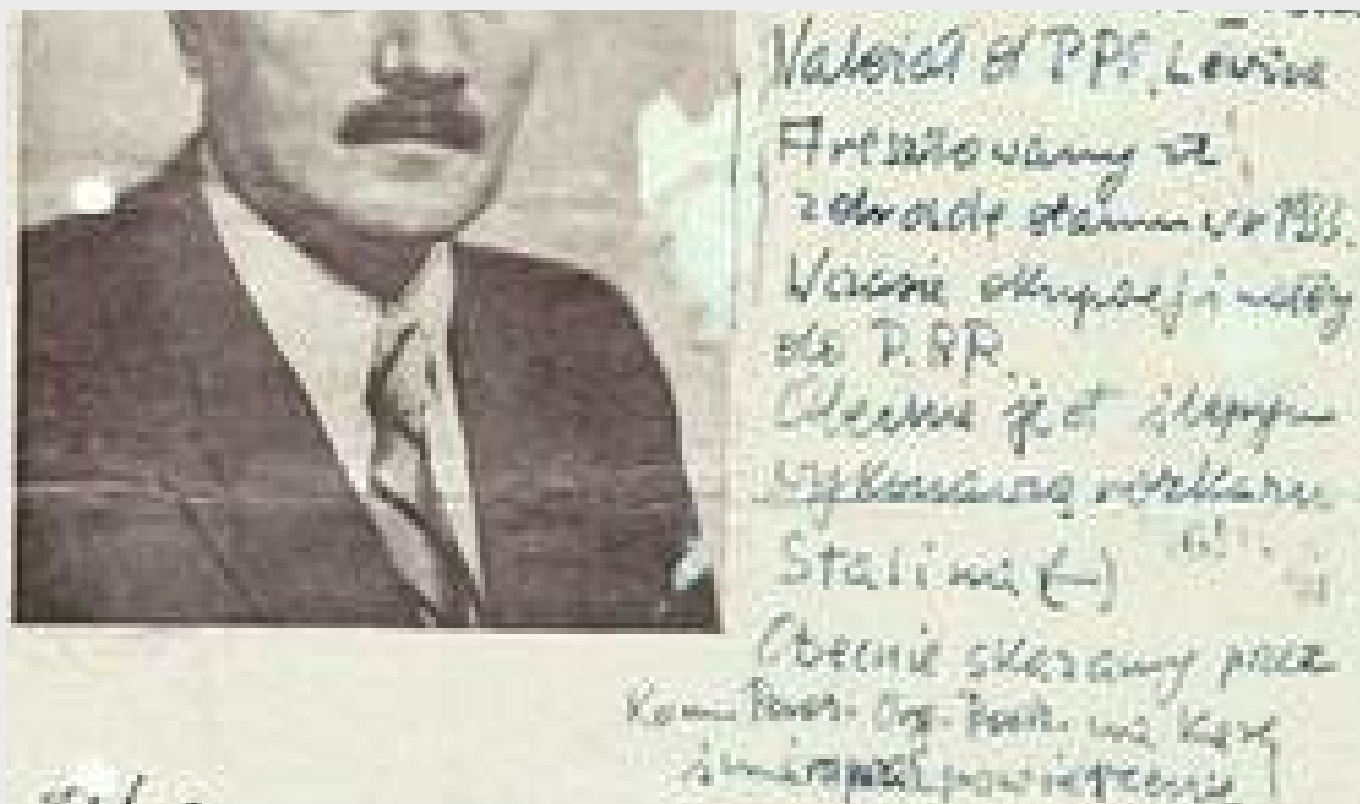
Do 1956 r. w Polsce powstało niemal tysiąc podziemnych grup młodzieżowych, przez które przewinęło się ponad 10 000 młodych ludzi. Organizacje te można podzielić na kilka grup. Najliczniejsze nawiązywały do konspiracji wojennej i powojennej, co wyrażało się m.in. w przybieraniu nazw Armia Krajowa, Wolność i Niezawisłość czy Narodowe Siły Zbrojne. Dużą grupę stanowiły podziemne drużyny harcerskie, niektóre zaś za pierwszorzędną cel stawiały sobie obronę wiary katolickiej.

Wiele organizacji miało charakter grup samokształceniowych, część podejmowała działalność propagandową, w niektórych wypadkach także dywersyjną.

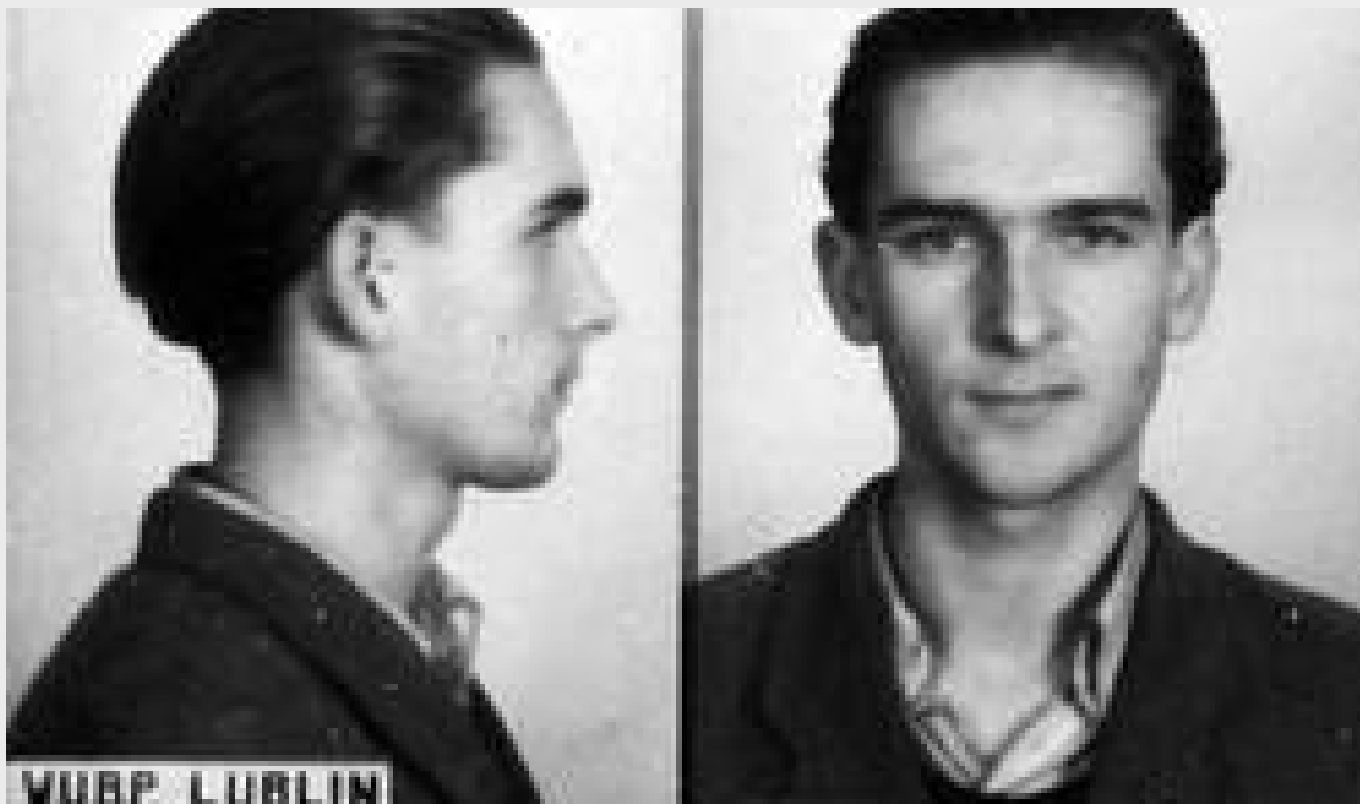
Istotną cechą oporu młodzieży był fakt, że konspiracja młodzieżowa była szczególnie liczna na tych terenach, gdzie podziemie zbrojne z różnych przyczyn czy to braku dostatecznego zaplecza – czy też wygaśnięcia w danym okresie, nie było aktywne.



Harcerze z działającej w Gdańsku organizacji „Młoda Polska”



„List gończy” przygotowany przez członków gdańskiej grupy młodzieżowej „Orlęta”



Zdjęcia śledcze Edmunda Winiarskiego, członka harcerskiej organizacji propagandowej „Szara Brać” z Zamościa.

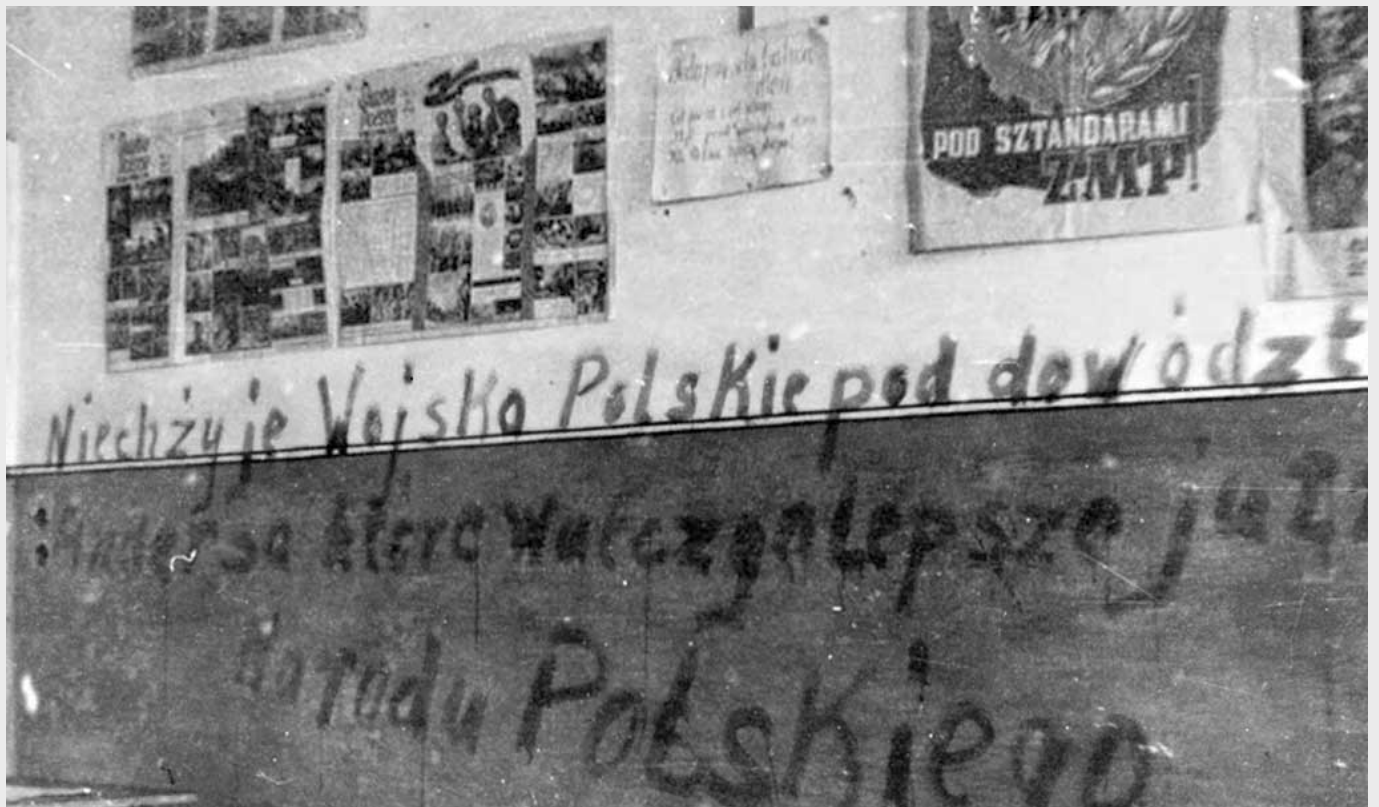
Uwagę zwracają szczególnie dane z terenu Pomorza, Wrocławia, a także Warszawy, gdzie działalność prowadziło najwięcej konspiracyjnych grup młodzieżowych przy jednoczesnym wysokim ich stanie osobowym. Choć młodzieżowy opór nie przyjmował spektakularnych form i wynikał z odruchu samoobrony wywołanej ideologizacją szkoły i wszechobecną kontrolą, to aparat represji traktował członków tych grup na równi z dorosłymi. Nieletni konspiratorzy byli aresztowani, torturowani, otrzymywali wyroki wieloletniego więzienia, a niekiedy nawet kary śmierci.



Jan Andrzejewski „Rudy”, członek Harcerskiej Organizacji Podziemnej „Iskra” w Olsztynie



Członkinie Młodzieżowej Polskiej Partii „Iskra” z Przasnysza



Antyradzieckie napisy wykonane przez członków młodzieżowej organizacji Polskie Wojsko Podziemne, Obra Stara, 13 grudnia 1949 r.

cienczony tą walką, otrzymał nowe ciosy: to hordy bolszewickie, prowadzące ideologiczną, bezwzględną wojnę z Niemcami, zalały nasz kraj. Terror i pożoga wojenna znowu święciły swe triumfy: tysiące mogił, łuny pożarów, przepełnione więzienia, zniszczenie oddziałów partyzanckich Armii Krajowej, szaleństwa U.B. pod kierunkiem czerwonych komisarzy, bezwzględne tępienie normalnego życia, zabijanie państwowości polskiej, ucisk duchowieństwa, biologiczne niszczenie polskiej inteligencji, zubożenie Narodu na skutek t.zw. repatriacji, nowy rozbiór Polski - oddanie Rosji Sowieckiej ponad 30% ziem polskich z Wilnem i Lwowem i całkowite uzależnienie się od niej, podstępna walka z młodzieżą inteligentką, upaństwowienie własności prywatnej i ogólne zubożenie Narodu, doprowadzenie do nędzy materialnej robotnika polskiego, narzucenie mu norm produkcyjnych i zmuszenie go do ich wykonania wreszcie szatański wynalazek - t.zw. wyścig pracy - zniweczenie godności osobistej i wartości moralnej człowieka - to owoce prac dzisiejszego ustroju Państwa Polskiego.

To nie Polska Ludowa, to nie dążność do socjalizmu.

To rządy terroru, gwałtu i przemocy, rządy policyjne, polegające na uprzywilejowaniu partii i mniejszości narodowych, na upaństwowieniu człowieka, to rządy wyzyskiwaczy, grabieżców i morderców, pasożytujących ~~na~~ na gruzach własnej Ojczyzny.

Ulotka wydana przez organizację Odrodzona Armia Krajowa, dowódca Henryk Przybylski „Zawisza”, 12 marca-26 października 1948 r.

---

**Podziel się:**

**Drukuj:**

[Drukuj tą stronę](#) [Generuj PDF](#) z tej strony